

Sygn. akt VII U 20/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 marca 2018 r.

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Marcin Winczewski

Protokolant: st. sekr. sądowy Wiktoria Niesiobędzka - Pawlak

po rozpoznaniu w dniu 8 marca 2018 r. w Bydgoszczy

sprawy I. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.

o odszkodowanie

na skutek odwołania I. K.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B.

z dnia 8 listopada 2017 r., nr (...)

oddala odwołanie.

SSR Marcin Winczewski

Sygn. akt VII U 20/18

UZASADNIENIE

Decyzją nr (...) z dnia 8 listopada 2017 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B., na podstawie art. 11 i 12 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych odmówił I. K. prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu zdarzenia z dnia 23 marca 2016 r., albowiem był to wypadek w drodze z pracy do domu, z tytułu którego odszkodowanie w ogóle nie przysługuje.

Odwołanie od powyższej decyzji wniosła I. K., domagając się przyznania prawa do jednorazowego odszkodowania. W uzasadnieniu wskazała, iż organ niewłaściwie zastosował art. 57b ustawy o emeryturach i rentach z FUS, albowiem okoliczności wskazują jednoznacznie, iż doszło do wypadku w drodze z pracy do domu, więc przysługuje jej odszkodowanie.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. wniósł o jego oddalenie, podtrzymując stanowisko wyrażone w uzasadnieniu decyzji.

Sąd ustalił, co następuje:

I. K. jest zatrudniona na podstawie umowy o pracę w Szkole Podstawowej w K., na stanowisku sprzątaczkki. Dnia 23 marca 2016 r. wykonywała pracę w godzinach od 14.00 do 22.00. Po pracy ubrała kamizelkę odblaskową i wracała rowerem do domu, do Z.. Po przejechaniu drogą publiczną około 600 metrów, zeszła z roweru i prowadziła go lewą

stroną ulicy, gdyż droga biegła pod górkę. Niespodziewanie, z przeciwnej strony drogi nadjechał motocyklem marki S., będący pod wpływem alkoholu B. P., który ją potrafił. Wezwano karetkę pogotowia, która przewiozła ją do Szpitala (...) w B., gdzie stwierdzono m.in. złamania kłykcia bocznego kości piszczelowej prawej, złamanie w obrębie głowy kości strzałkowej lewej i złamanie końców dalszych obu kości promieniowych, bez cech przemieszczenia. W Szpitalu przebywała do dnia 26 marca 2016 r., kiedy to karetką przewieziono ją do domu.

Zarówno pracodawca, jak i Zakład Ubezpieczeń Społecznych uznali zdarzenie z dnia 23 marca 2016 r. za wypadek w drodze z pracy do domu.

(okoliczności bezsporne, ponadto dowód: karta wypadku w drodze do pracy lub z pracy z załącznikami – k. 1-4 akt ZUS; notatka policyjna – k. 5 akt ZUS; przesłuchanie ubezpieczonej – k. 17-17v)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach sprawy i aktach ZUS, których prawdziwości i wiarygodności strony nie kwestionowały w toku procesu, a także na podstawie przesłuchania ubezpieczonej, które było jasne, rzeczowe i konsekwentne, a ponadto koreluje z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym. Kluczowym dla rozstrzygnięcia sprawy pozostaje bezsporny fakt, iż do zdarzenia z dnia 23 marca 2016 r. doszło już po zakończonej przez I. K. pracy w Szkole Podstawowej w K., kiedy to odbywała ona drogę powrotną z pracy do domu. Poza sporem pozostawał przyznawany przez obie strony procesu fakt, że był to wypadek w drodze z pracy. Rozstrzygnięcia więc, w bezspornych okolicznościach faktycznych sprawy, wymagała kwestia prawna, albowiem zdaniem ubezpieczonej, z uwagi na wypadek w drodze z pracy przysługiwać powinno jej jednorazowe odszkodowanie, z czym nie zgodził się pozwany organ, wskazując iż takie świadczenie przysługuje wyłącznie w sytuacji zajścia wypadku przy pracy.

Na wstępie wymaga wyjaśnienia, iż zgodnie z art. 57b ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j.t.: Dz. U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm.), za wypadek w drodze do pracy lub z pracy uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, które nastąpiło w drodze do lub z miejsca wykonywania zatrudnienia lub innej działalności stanowiącej tytuł ubezpieczenia rentowego, jeżeli droga ta była najkrótsza i nie została przerwana; jednakże uważa się, że wypadek nastąpił w drodze do pracy lub z pracy, mimo że droga została przerwana jeżeli przerwa była życiowo uzasadniona i jej czas nie przekraczał granic potrzeby, a także wówczas, gdy droga, nie będąc drogą najkrótszą, była dla ubezpieczonego, ze względów komunikacyjnych, najdogodniejsza. Jak już wskazano, strony procesu pozostawały zgodne, iż przedmiotowe zdarzenie było właśnie wypadkiem w drodze z pracy, co nie może budzić wątpliwości w świetle okoliczności faktycznych, w których I. K. po skończonej w dniu 23 marca 2016 r. pracy wracała rowerem do domu w Z., kiedy to została potracona przez pijanego kierowcę motocykla. Wbrew jednakże jej argumentacji, fakt doznania ewentualnego uszczerbku na zdrowiu w wypadku w drodze z pracy nie stanowi podstawy do przyznania prawa do jednorazowego odszkodowania, które przysługuje wyłącznie w sytuacji zajścia wypadku przy pracy, który przecież nie miał miejsca. Zgodnie bowiem z art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (j.t.: Dz. U. z 2015 r., poz. 1242 ze zm.; powoływana dalej, jako „ustawa wypadkowa”), z tytułu wypadku przy pracy przysługuje „jednorazowe odszkodowanie” – dla ubezpieczonego, który doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu.

Wbrew argumentacji odwołania, ustawa wypadkowa zmodyfikowała zasady przyznawania świadczeń w związku z wypadkiem w drodze do pracy lub z pracy. Na zasadzie art. 41 ust. 1 poprzednio obowiązującej ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, poszkodowanemu w takim wypadku przysługiwało jednorazowe odszkodowanie oraz renta równa rencie z tytułu wypadku przy pracy. Aktualnie obowiązująca od dnia 1 stycznia 2003 r. ustawa wypadkowa nie obejmuje już ochroną tego rodzaju wypadków, gdyż ta przeniesiona została do ustawy emerytalnej, która z kolei nie przewiduje prawa do jednorazowego odszkodowania (zob. Ustawa o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Komentarz pod red. M. Gersdorf i B. Gudowskiej, C.H. Beck 2012). Skoro więc, co bezsporne, zdarzenie z dnia 23 marca 2016 r.

było wypadkiem w drodze z pracy, a nie wypadkiem przy pracy, to już właśnie z mocy obowiązujących przepisów ubezpieczonej nie przysługuje w ogóle prawo do jednorazowego odszkodowania.

Z uwagi na powyższe, Sąd na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

SSR Marcin Winczewski